

KURYER LITEWSKI

Za dozwoleniem Najwyższego Rządu, Najjaśniejszego CESARZA,
IMPERATORA Calej Rosyi.

Z GRODNA DNIA 2. LUTEGO Roku 1797. WE CZWARTEK.

Ukaz JEGO IMPERATORSKIET MOSCI Samowładnego Calej
Rosyi, z Rządzącego Senatu Oznajmuje się Powszechnie.

Rządzącemu Senatowi J. Pan Generał Prokurator, Kraiowego afsygnacyjnego Banku Główny Dyrektor i Kawaler Xiążę Alexy Borytowicz *Karokin* oznajmił, że niniejszego Xbra na dniu 12. JEGO IMPERATORSKA MOSC Najwyższym rozkazem zalecić raczył, uczynić szczególne potwierdzenie, ażeby ci, którzy mają potrzebę podawać iakowe żaloby albo proźby. nieinaczey podawali one, iak każdy od siebie niepodpsuiąc się więcey nad iedną Osobę. Jeżeli zaś okażą się proźby podpisane razem przez kilka osób, takowe nietylko spalone, lecz i podpisani ulegać będą Prawnemu ukaraniu. Rządzący Senat przykazał dla należytego według niniejszego JEGO IMPERATORSKIET MOSCI Rozkazu wyekkwowania, ogłosić powszechnie Publicznemi ukazami, o czym Publikuje się.

Autentyk za podpisem
Rządzącego Senatu.

(L. S.)

Drukowany w Sankt Peterzburgu przy Se-
nacie Decembra 15. dnia 1796. Roku.

z Petersburga d. 7. Stycznia.

Wielu bardzo Officerow z różnych regimentow uwolnionych od służby zostało. Mundurow niemaia używać, wiaływszy tych, którzy przez wzgląd, że się dawniey dobrze sprawowali, szczególne na to pozwolenie otrzymają. — Feldmarszałek *Romanzow* tanięty apoplexyą umarł, całe Wojsko ma po nim żalobę przez 3. dni nosić. Na mieysce pomienionego Feldmarszałka, godność tę *Jwan Soltikow* otrzymał.

z Wiednia 18. Stycznia.

Dnia 15. przyjechał tu poprzedzony od 36 postylionow Rotmistrz Hrabia *Lator* przysiany od Arcy Xcia *Karola* z doniesieniem, że gdy korpus nasz oblegający *Kehl* d. 6. t. m. dwa ostatnie przed tą twierdzą wysypane szafice szturmem opanował, co nieprzyaciela do zupełnego od twierdzy cofnienia się przymusiło, i gdy most łączący *Kehl* z *Strasburgiem* na ogień nowo wysypanych baterii naszych był wystawiony: Kommanderujący więc nieprzyacielski Gral *Moreau* wysłał d. 9. Gła *Desaix* do okopow naszych z mocą zawarcia kapitulacyi, podług której woyska Cesarskie obieły fortecę d. 10. o god. 1. po południu (punkta

kapitulacyi w przeszłym Numerze umieści-
liśmy.)

z Londynu d. 10 Stycznia z Gazety Ber-
lińskiej Nr: 10.

Lord *Malmesbury* przybył tu d. 29. Grudnia i miał natychmiast długą konferencyą z Lordem *Grenville* i P. *Pittem*. Naza-
jutrz poselstwo Króla ściągające się do zer-
wanych negocyacyi z Francją, w jzbie niż-
szej było roztrząsane. Pierwszy Minister zagaił tę materią przez mowę bardzo ob-
szerną, w której utrzymywał, że gdy An-
glia naypierwey z swojej strony uczyniła
propozycye pokoju, offerując warunki ugrun-
towane na zasadach słusznych i sprawiedli-
wych, a Dyrektoryat Francuzki niechciał
weyść w roztrząsanie tych warunków i wy-
dał Posłowi Królewskiemu rozkaz zelży-
wy opuszczenia *Paryża* w 48. godzinach,
gdy tenże Rząd Francuzki zerwał wszelką
korrespondencyą, żądając sposobem niesły-
chanym podania sobie *ultimatum* chociaż z
swoiey strony naymnieyszego kroku propo-
zycyi do pokoju nie uczynił; niemasz więc
dla Anglij innego środka, iak tylko pro-
wadzić wojnę z odwagą i popierać onę z
z nowym natężeniem. Dla utwierdzenia

(a)

wego zdania, P. Pitt przechodził kolejno przez wszystkie szczegóły negocyacji, odpowiedział przez zaprzeczenie najformalniejsze na zarzut, iakoby Anglia żądała przywrócenia *status in quo* we Włoszech, rozumiała przez to *Sabaudyę*, Hrabstwo *Niza* i *Awenion*, o których to krajach nigdy nie było kwestyi i zgola nie myślano: ale artykuł, o który P. Pitt najbardziej nalegał, ścigał się do *Niderlandow Austryackich*, których zwrócenie uważał Gabinet Angielski iako kondycyą *sine qua non*. Wyrzcił jednakże, że gdyby Dyrektoryat nie cytował ani Konstytucyi, ani praw, (co wszystko niewklada żadnego obowiązku na Mocarstwa Zagraniczne, i co można uważać za rzecz zawczesną przed zrobieniem pokoju) chciał wejść w explikacyę, ta nawet kondycya mogłaby być zmodyfikowana przez wzajemne cesyry mogące nastąpić z insey strony. Staral się dowieść słuszność propozycyi tyczący się Holandyi, że w przypadku gdyby ta Rzplita miała zostać w mocy Francyi, albo zupełnie być nią złączoną swoimi własnymi interesami, Anglia ma prawo zmniejszyć iey przewagę i wptyw przez przywłaszczenie sobie iey koloniow; ieśliby zaś przeciwnie zjednoczone Prowincye zostały zwrócone do dawiego swego politycznego stanu, Francya nie mniej jest obowiązana przywrócić im cesyry, które wymogła dla siebie przez traktat w *Hadze* zawarty, iak Anglia oddać osady, których zwrócenie, w przeciwnym razie byłoby darem uczynionym dla Franeyi &c. Minister zakończył swoją mowę proponując adres do Króla, który zawarty w wyrazach wyznaczonych był tylko powtórzeniem poselstwa. — P. Fox odpowiedział Ministrowi: Pierwsza część iego mowy iak można się było spodziewać, była zbiorem przymówek względem początku i pierwszych wypadków wojny, której skutek jest, że wydawszy 250 milionów funt: szter: przyczyniwszy nowego ciężaru dla Kraju 6. milionów funtów na rok, i poświęciwszy życie kilkakroć sto tysięcy ludzi użytecznych narodowi, Anglia musi nareście wyznać, że nieprzyjaciel zuchwałszy jest i teraz więcej wymagać, niż na początku wojny. — Potym P. Fox roztrząsał niektóre części negocyacji i niegłkał się bynajmniej zaniechać w tey mierze to systemma, które każdy Anglik przywykł więcey iak od 3ch wieków uważać za ściśle złączone z exystencyą swoyey Oyczyzny. Naganiał mocno propozycyą uczynioną o zwrócenie *Niderlandow* pod kondycyą *sine qua non*. Zakończył nakoniec proponując następujący Adres, Wierna W. K. Mości Jzba niższa, z niezmiernym widząc żalem, że negocyacye z Dyrektoryatem Francuzkim nagle i popędliwie zerwane zostały, poczytuie za powinność mówić przed tobą Królu z tą szczerością i otwartością, która przystoi na reprezentantow wielkiego Narodu. Uważa Jzba w Notach i innych instrukcyach, które sobie miała przedstawione, że Ministrowie nie żądali tak szczerze pokojn, iak przez swoje liczne deklaracye ogłaszali. To się dowodzi ze sposobu, którym przy otwarciu negocyacji domagali się zwrotu *Niderlandow*: była to ich

kondycya *sine qua non*; a nieprzyjaciel korzystając ze złego postępowania i niezdatności Ministrow, mocniejszy ieszcze się okazał przy swoich pretensyach; wierna Jzba niższa widziała nadewszystko z boleścią, że kiedy Francuzi niebyli ieszcze Panami tylko maley części Niemiec; kiedy Woyska W. Brytanij mogły ieszcze bronić Holandyę; kiedy W. K. Mei Allianci, stali byli w swoim ziednoczeniu, i okazywali napozor przynajmniey szczerość w swoich przedsięwzięciach, Ministrowie W. K. Mei żadnego nieuczynili kroku dla przywrócenia pokoju Anglij i Europie; lecz przeciwnie upornie wzbraniłi się wejść w Negocyacye z Rzpltą Francuzką, nie dla tego, żeby w tym słuszną iaką przyczyną byli powodowani, ani żeby ta Rzplita była w samey rzeczy nieprzyjaciółką wszystkich Narodow, lecz iedynie dla okazania preferencyi dawnych zwyczajow dworow Europejskich, usiłując dowieść że Rzplita Francuzka nie była zdolną utrzymywania związkow Pokoju i Przyjaźni. Gdy zatym Ministrowie W. K. Mei radzili Jey w mowie od tronu, kontynuacyą wojny w sobie szkodliwej; po naysmutniejszych spustoszeniach, przez oderwanie się Alliantow; Jzba nasza przystąpi do wysiedzenia postępkow Ministrow, którzy pociągnęli narod w przepaść nieszczęścia, i byli przyczyną zerwania Negocyacji: — „

Gdy Sekretarz Stanu *Dundas* przydał niektóre nowe uwagi i objaśnienia do przedłożonych pierwey przez swego kolegę, P. *Grey* poparł zdanie P. *Foxa*. Jednakże wniosek iego większością 212. głow przeciwko 37. odrzucony został, i adres Ministra przeszedł bez żadnego oporu. Po ukonstytuowaniu tey ważney sprawy, P. *Pitt* oświadczył, że na zastruz proponować będzie odłożenie Parlamentu do 14. Lutego.

Expedycya Francuzow przeciwko *Irlandyi* nieudala się: flota ich została rozpedzona przez burze, niektóre okręty zatoneły z Maytkami w Morzu, a floty nasze wyszły spiesznie pod żagle dla przezwyciężenia, ieżeli zrzeczność postuży, szczątkow floty nieprzyjacielskiej. — D. 24. Grudnia dywizya z 8. okrętow liniowych i 9. statkow wojennych złożona, postrzeżona była w *Bantry-Bay*. Pokazuje się z inkwizycyi wyciągniętych z 7. ludzi, wyrzuczonych na brzeg przez wiatr, że flota wypłynawszy z *Brest*, przybyła szczęśliwie do Przylądku *Lands End*, że tam rozdzieliła się na kilka dywizyi (nie wiadomo czy umyślnie, czy też była rozproszona przez burze, gdyż niewolnicy niechcieli w tey mierze iasno wytłumaczyć się) że ta flota była przeznaczona właściwie na pułnoc *Irlandyi*; że nie była opatrzona w żywność tylko na 12 dni, że nie zgola nie miała koni, trochę Artylleryi, ale wiele broni. — D. 27. Dywizya ta opuściła *Bantry-Bay*, z niestentując wylądowania. D. 30. Dywizya od 5. Okrętow liniowych pokazała się y a w teyże odnodze zapewne dla szukania w nim schronienia od burzy, która bardzo gwałtowna była przy brzegach *Irlandyi*,

i która czyniła prawie niepodobną żeglugę na północ tej wyspy. Druga Dywizya ukazała się przy uściu rzeki *Shannon*. Ostatnie doniesienia autentyczne dochodzą do 3 Stycznia, i wyrażają, że flota nieprzyjacielska nie tentując żadnego przedsięwzięcia zniknęła zupełnie, że balwany Morskie wyrzucają na brzeg wiele trupów i szczątków okrętowych. Wszędy za pierwszym danym znakiem lud uzbroidł się w *Irlandyi* i postanowił dawać najsilniejszy opór. Strata nieprzyjaciela, o której wiemy, jest dość znaczna. Okręt nasz *Polypheme* zabrał fregatę *le Tortue* od 44. armat i 625. ludzi. Wspomniany okręt zdobył był także wielki statek transportowy, który gdy nie mógł być sprowadzony na brzeg, z przyczyny że brał w siebie wodę, zatonął podobno w nocy, jak można było sądzić z licznych sygnałów, które dawał. Fregata *l'Impatiente* od 20 Armat zatoniła także blisko *Crookhaven* z 320. Maytków i 240. żołnierzami, których miała na sobie, nie można było wyratować tylko 7. ludzi. Według wyznania niewolników fregata *Scivola* doznała podobnego losu. Listy prywatne zapewniają, że także jeden okręt liniowy od 74. armat zatonął i dwóch tylko ludzi wyratowano z całego ekwipazu. Fregaty nasze *Orleans* i *Jason* zabrały fregatę francuską *Suffren* i jeden statek uzbrojony. — Wiele osób nie może jeszcze siebie przekonać, żeby Flotta Francuzka była przeznaczona do *Irlandyi*, i utrzymuje, jakoby miała w zleceniu wyprawę do *Portugalii* albo *Ameryki*, i że była zamieszona na brzegi *Irlandzkie*, przez wiatry południowe bardzo gwałtowne. — Francuzi opuszczając *Irlandyę*, udali się ku *Półdniowi*. — Nie mamy pewnych wiadomości o flotach naszych, które wyszły dla ścigania okrętów francuskich. — Jedni wysyłają *Lorda Bridport* do *Irlandyi*, drudzy zapewniają, że stanie na stacyi przy porcie *Brest*, niektórzy mówią, że wiatry przeciwnie zatrzymują ją dotąd w *St. Helens*. Eskadra Admirała *Colnours* odebrała rozkaz wyjścia natychmiast na morze. Admirał *Onslow* popłynął na morze północne dla przecięcia tych Okrętów Francuskich, któreby powracając, *Szkocya* okazyły. Eskadra Admirała *Manu* przybyła z *Gibraltaru* do *Plymouthu*, wiele ucierpiawszy w drodze. Jeden wojenny okręt z Floty Admirała *Fervis*, *Couragne* zwany, o 74. armatach, rozbił się na skalach przy *Gibraltarze*, i 500. ludzi tak officerow, jak maytków na nim się znajdujących utonęło. Podobnegoż losu inny jeszcze okręt liniowy doświadczyć musiał, o żadney o nim nie ma wiadomości. Hiszpani wyratowali niektórych i zabrali w niewola, wzięli także kilka przewozowych okrętów, do pomienionej Floty należących, i tak burze, które nam przy *Irlandyi* posłużyły, szkodziły nam znacznie przy brzegach *Hiszpanii*. Pomieniony Admirał przypłynął potem do *Lisbony*, i woyska dawniej w *Korsyce* będące, na brzegi tam wysadził, zostawiwszy wprzód dwa regimenta w *Gibraltarze*.

z Paryża 2. Stycznia z Gazety *Hamburskiej* pod Nrem 7.

Na Sejści Dyrektoryatu d. 30 Grudnia, w czasie Audyencyi publiczney, następujące były mowy.

Mowa Hrabi *Balbo* Ambasadora *Sardyńskiego*. —

Obywatele Dyktorowie! w Monarchiach dziedzicznych urodzenie Xiążęcia, zawsze Kray cały interesuje. W tym względzie z ukontentowaniem bez wątpienia przyjmiecie doniesienie, że Xiążęta *Aosta* szczęśliwie Syna powita. Przyjaźń, którą macie dla Króla Pana mego, sprawi zapewne, że dzielić z nim będziecie radość, którą z tądczuie. Donosi, wam o tym w tym Liście, który mam honor oddać. Na co Prezydent odpowiedział? „MPanie Ambasadorze *Sardyński*! Dyrek: Wyko: czuły jest bardzo na pospiech z którym Król *Sardyński* donosi o urodzeniu przyszłego może następcy. — Rzpłta *Francuzka* z ukontentowaniem odbiera wiadomość przynoszącą radość familijey *Alianta*. — Będzie w nim miała Rzpłta, więcey jednego przyjaciela, jeżeli jak o tym nie wątpimy, Król stryj jego, edukacją jego, do tych przystosuje prawideł, które nim dziś powodują. —

Potym *Monroe* Minister pełnomocny Rzpłtey *Amerykańskiej* tak mówi: „Obywatele Dyktorowie! oddaję wam list odwołania mego przysłany mi od rządu i ukończający urząd Publiczny, który przy was sprawowałem. — Mam honor dodać, że Prezydent Stanow *Zjednoczonych* przesyłającie na moje ręce, zlecił mi korzystać z tego zdarzenia i ponowić wam zapewnienie przyjaźni Stanow *Zjednoczonych* i życzeń wszelkich pomysłności. Dopełniając ten ostatni obowiązek, tysiąc ważnych przypomnień ciśnię się do mey myśli. — Byłem świadkiem wielkiej rewolucyi w moiej Ojczyźnie. — Zasady jej waszey zupełnie podobne przeniknęły serce moje i tyłko z nim razem zginą. Widziałem zagrażające nam ze wszech stron niebezpieczeństwa. Widok ich i pomocy wspaniałey, którą nam w ten czas *Francya* ofiarowała, była jedną z przyczyn, że dzielił chętnie trudności, któreście zwyciężać musieli. — Losy później tak chciały, abym do was przybył w ten czas właśnie, gdy skupione wewnątrz i zewnątrz burze groziły Rzpłtey. Jakiegoż teraz ukontentowania nie doznaię, gdy zegnając się z wami widzę zwycięstwo, uwieczniające usiłowania zbrojnych waszych, współ-obywateli, a iutrenką przyszłego, szczęścia, zwiastujące wam te dni pięknie, iakich po skutkach rozumney *Konstytucyi* spodziewać się potrzeba, gdy nakoniec, widzę wielkie owe nadzieje uskutecznione, dla których tak w *Gabinecie*, iak w boiu, długo, i z taką chwałą pracowaliście. Wiercie, że współ-Obywatele moi dowiedziawszy się odemnie o szczęśliwym stanie inte-

terresłów Francyi, dzielić będą radość moją. Nie mnie tak bardzo nieobchodziło, jak utrzymanie ścisłej i trwałej przyjaźni między obydwoma narodami. Chęć przykładania się do tego, była mi powodem, żem przyjął poselstwo które teraz kończę. Rozumiem, że od tego celu nigdy niezboczyłem. Nie mogę się wstrzymać Ob: Dyr: abym was przy pożegnaniu nie zapewnił, że mocniejszym moim życzeniem jest widzieć przyjaźń tę uwięzającą się. Pozwolicie, abym co do mojej osoby oświadczył wam podziękowanie za ufność i względy, któremi zaszczyć mnie raczyliście, a razem dodał, że przejęty dla was wdzięcznością, biorę ją z sobą i nigdy w mym sercu oddzielną nie będzie od życzeń, które czynię dla pomyślności Rzpltey Francuzkiej. —

Odpowiedź Prezydenta Mści Panie Ministrze, pełnomocny stanów Zjednoczonych Ameryki, oddając dziś Dyrektoryatowi Listy odwołujące W Pana, widok osobliwszy przedstawia Europie, Francya wolność swą za najdroższy klejnot ceniąca, otoczona licznymi zwycięstwami i mocna przez szanowanych aliantów, niebędzie się poniżać rachubą skutków mogących wyniknąć z ulegania rządowi Ameryki dawnym jego nieprzyjaciółom. Rzplita Francuzka spodziewa się, że Amerykanie przywiązani zawsze do wolności, nigdy nie zapomną, ile są winni Francuzom. — Uczynią rozumni porównanie między wspaniałą dobroczynnością ludu Francuzkiego, i podstępniemi podchlebstwami, niektórych o sob chcących przywrócić ich do dawnego rządu. Zapewni W. Pan dobry lud Ameryki, że podobnie jak on, uwielbiamy wolność, że pewny bydz może naszego szacunku, i że zawsze znajdzie w Francuzach wielkomyślność Republikańską umiającą równie zezwalać na pokoy, jak i ednać ulżanowanie dla swej niepodległości. — Co do W. Pana Mospanie Ministrze pełnomocny; walczyłeś dawniej za prawdą, znalazłeś prawdziwy twojej Ojczyźnie Interests, teraz z żalem naszym odieżdżasz, oddajemy Ameryce Reprezentanta iey w twojej osobie, a zatrzymujemy pamięć Obywatela, którego przymioty osobiste urząd ten zaszczycały. —

Wprowadzony był nakoniec Szef batalionu *Lemarois* Adjutant Grł *Buonaparte* z 4 woźnikami niościami 4 sztandary od Armij Włokkiej w bitwie pod *Arcole* na *Austryjakach* zdobyte. „ Już sobie *Alwinzy* podchlebiał (*Mówił Lemarois*) że wkrótce Przedmurze Włoch (*Mantue*) uwolni, lecz miał do czynienia z Grłem *Buonaparte*, który czwartą nieprzyjacielską Armiją rozproszył. — Armia Włoska nowe wam Obywatela Dyrektorowie zwycięstwa przyrzeka,

gdyby się *Cesarscy* znowu okazali. — Prędzey zginiemy, nimbyśmy mieli zezwolić na najmnieysze naruszenie wolności lub Konstytucyi naszej &c. &c. Prezydent w odpowiedzi rzekł: Mężni wasi współwojownicy, zwycięzcy 4. Armij, nietylko nad *Austryją* tryumfowali, ale nawet więkzey jak sam *Hanibal* dostąpili chwały. Wolność co nagrobie *Brutusa* do trzymała, na wieść o walezych Rycerskich czynach obudziła się, a zwycięstwo towarzyszące zawsze sprawie wolności, nie opuściło walczących za nią Republikanów. — Powróć młody wojownik do twych współkolegów, oznaym im podziękowanie Ojczyzny i podziwienie Europy, powiedz im, że imiona ich na marmurze Panteonu i w łecach wszystkich dobrych Francuzów będą wyrte: kiedy zaś życzenia Deryktoryatu do tego dążą, aby wszystkie Narody przez pokoy były połączone, chce oraz, aby ten pokoy zapewnił szczęście powżeczne i prywatne tych Rycerzy, którzy sławę nieśmiertelną Rzpltey Francuzkiej dzielnie i pomyślnie utrzymywali.

List Grł *Buonaparte* do Dyrektoryatu Wykonawczego z Główney Kwatery w *Medyolanie* 8. *Nivose* (28. Grudnia)

„ Obywatel *Muiron* służył od początku rewolucyi w korpusie Artylerji, i bardzo się dystryngwował przy oblężeniu *Tulonu*. — Ojciec jego wtenczas znalazł się w więzieniu. Młody *Muiron* zroczony krwią za Ojczyznę wylaną, udał się do Konwencyi Narodowej i do Komisysy Rewolucyjney swojej sekey, i wolność Ojca utrzymał. — D. 13. *Vendemiaire* (4. Pazdziernika) Komenderując dywizją Artylleryi, która konwencyi broniła, nie dał się uwieść namowom znaczney liczby swych znaiomych i swojej kompanij. Zapytany odemnie, czyli mu komendę zaufać można, odpowiedział: za co nie, wykonałem przy sięgę utrzymywać Rzplitą, jestem członkiem sity zbrojney, będę posłuszny moim przelożonym. — Jakoż dnia tego, w którym wolność zabezpieczona została, sprawował się jako człowiek odważny, i był bardzo użytecznym. — Od początku kampanij Włokkiej, wziąłem go zaraz za mego Adjutanta. We wszystkich prawie bitwach popisywał się, zginął nakoniec chwalebnie na placu bitwy pod *Arcole*, zostawiwszy młodą wdowę w ciąży od 8. Miesiący. „

List ten czyni honor Grłowi *Buonaparte*. Pięknie jest, gdy wodz w pośród swoich tryumfów, nie zapomina o odważnym towarzyszu, którego utracił. — Jmie młodego *Muiron* będzie zapewne w dziejach umieszczone.

KURYERA LITEWSKIEGO

Z GRODNA DNIA 2. LUTEGO R. 1797. WE CZWARTEK.

z Paryża d. 12. Stycznia z Gazety Berlin:

pod Nrem 10.

Dziennik pod tytułem *le Redacteur* zawiera dziś w sobie następującą urzędową wiadomość o powrocie do Brest Kontr-Admirała *Bouvetas*. — Pięć okrętów i 3. fregaty, będące częścią Armij morskiej pod komendą Admirała *Morard de Galles* powróciły 22. t. m. (*Nivose*) do portu Brest. Pokazuje się, iż od 27. *Primeire* Admiral był oddzielony od części Armij, lecz 29. Kontr-admirał zebrał był prawie wszystkie okręty, a popłynął wzy ku brzegom południowo zachodnim *Irlandyi*, krążył koło *Cooney* *Bantry*. Maytkowie *Irlandzcy* z obawy przybyli na nasze okręty i wyładowanie już już miało się ukutać, gdy wiatry gwałtowne ze strony wschodniej odpedziły kilka okrętów na morze. Kontr-admirał *Bouvet* wydał rozkaz do podjęcia żagli, i powrócił do Francji. Wiele okrętów stało jeszcze przez 7. dni w tej odnodze; inne podobno się potoczyły koło brzegów, a jeżeli Admiral potrafił potoczyć okręty, można się spodziewać, że układy rządu zostały ukuteczne. — Manewry Kontr-admirała *Boatilla* zdają się podlegać naganie; odięto mu tymczasem komendę, a examen z jego postępowania, ma być polecony trybunałowi wojskowemu. — Pilną z Brest, że naczelnym dowódcą w wypłynięciu floty Fregata *la Fraternité*, na której się znajdowali Gral *Hoche* *Morard de Galles* i Obywatel *Bruix*, który miał kierować wyładowaniem, została odłączona od Floty, iakoż i liniowy okręt, *Nestor*, i że od tego czasu żadney o nich niema wiadomości. Dywizye przybywszy na miejsce swego przeznaczenia, próżno czekały na przybycie Grala i Admirała, porzuciły zatem *Irlandyę* i powróciły do Brest. Największa część okrętów straciła swoje ryzunki, i znacznie uszkodzona została. *Pluton* i *Scisola* były w stanie bardzo krytycznym, i na nieszczęście niewiemy, co się z nimi stało. Sześć okrętów i jedna fregata przybyły do portu pod Komendą Kontr-admirała *Bouvetas*. Przy odejściu tych floty, datowanych dnia 4. Stycznia, rachowano już tam 17. żagli.

Institut Narodowy miał wczoray sesyja publiczną. Sekretarze trzech klas, okazali publiczności trzymiesięczną pracę każdej Klasy. Potym czytane były różne dysertacje: o naturze wyobrażeń, czyli rozumieć należy, przez wyraz *Jaca*, o spo-

czności, i moralności psów, lisów, wilków, &c. *Andrieux* zakończył Sesyją czytaniem pierwszego Aktu tragedyi *Junius Brutus*.

z Padwy 31. Grudnia z Gazety Berlinzkiej pod Nrem 10.

Gral *Alvinci* przybył tu wczoray wnocy przez *Balsano*. Powrót jego jest skutkiem rady wojenney odprawioney w *Ala*, a porużenia, które w wojsku Austryackim porzucić można, domyslać się kaza, że się znowu wkrótce wojenne czynności rozpoczną. Oczekują tylko jeszcze na pomoc, z 18000. ludzi składającą się, która wkrótce ma przybyć, i przechodzić będzie przez *Piave* po moście na tej rzecze zbudowanym. w *Porcie* przygotowano już chleb dla tego wojska.

z Werony 1. Stycznia z tejże Gazety.

Wiadomość o wycieczce, którą Gral *Wurmser* 24. Grudnia uczynił, zupełnie się potwierdziła. Gral ten potrafił przejąć koło *Carolda* 500. baranów i świń, które *Francuzi* z *Ferrary* do *Werony* pędzili.

z Wenecy 4. Stycznia. z tejże Gazety.

Gral *Francuski* *Clarke* przybył tu w tych dniach, i dnia onegdajszego miał konferencyę z Oficerem Austryackim, który niedawno z *Wiednia* przyjechał. Obiekt tej rozmowy nie jest wiadomy, po tej ukończeniu i Oficer i General w swoją każdy stronę roziechali się. — Od tego czasu spostrzeżają znaczne porużenia w Armij *Francuskiej*, która pikiety swoje aż do *Montabello* potupela. Dowiadujemy się także, że na rzekach *Po* i *Minzio* spławiają statki kanonierskie na jezioro niższe przy *Mantui*, których do oblężenia twierdzy używać mają.

Od Granic Włoskich 6. Stycznia z tejże Gazety.

Gral *Buonaparte* w czasie bytności swej w *Weronie*, odprawiał rewizy wojska, a potym część jego do *Rivoli* a drugą do *Ronco* posłał. w *Reggio* d 27. Grudnia był zjazd Deputowanych z *Bolonii*, *Ferrary*, *Modeny* i *Reggio*, na który Oby: *Marmont* wyznaczony do tego od Grala *Buonaparte* znajdował się. — Proponowano na tym zjeździe uformowanie z 4. prowincyi jedney i nieroz-

dzielney Rzpitiery we wszystkich względach, na co jednomyślna nastąpiła zgoda, i sfosowana do tego d. 30. proklamacya ogłoszona została. Senat *Boloński* wydał rozrządzenie, iż odtąd nie będzie w tey prowincyi nad ieden klasztor każdego tam znajdującego się zakonu, i wszystkie klasztory, w których liczba Xży 15 niewynosi mają być zniesione, a oii pensyą odbierać będą. —

z *Innsbruck* d. 4. Stycznia. z tżyże Gazety.

Hr. *Lehobach* powrócił tu w czoray od granic Włokkich. Odebraliśmy przytym nowiny następujące. Przy końcu przeszlego Miesca większa część Armij Francuickiej, odebrawszy dofyć znaczne posilki, posunęła się za jezioro *Garda* ku *Salo*, dla przedarcia się z tey strony do Kraiu *Judicarie*, Korpus ten mógł wynosić 37,000. ludzi. Skoro Feldmarzalek *Wurmzer* postrzegł te poruszenia Francuzów przedsięwziął uczynić wycieczkę i skutecznij ią d. 29. Grudnia tak szczęśliwie, że nieprzyjaciel stracił 4,000. ludzi tak w zabitych, iako też rannych i w niewolę zebranych. Ta pomyślna akcyja, tak zarwoż, Korpus Francuzów, który się był posunął ku *Salo*, że cofnął się śpiesznie aż do *Peschiera*. W tenczas Armia nasza ruszyła się do marzu i nieco na przód posunęła się. Te wiadomości są urzędowe. (z *Gazet* od *Granic Tyrolu.*)

z *Genuy* d. 25. Grudnia z tżyże Gazety.

Listy z *Barcelony* pod d. 18 donoszą, że przyzła świeżo na *Morze Sroczdziemne* Eskadra Angielska, z 28. okrętów liniowych złożona. Niewiemy ielczy, gdzie się udała Eskadra Hiszpańska, która weszła z *Tulonu*. Odsłoni Kuryer, który tu z Hiszpanij d. 23 przybiegł, uwiadomił, że był w *Tulonie* dla oddania depeszów do Admirala *Langara*, lecz go tam nie znalazł, i niemógł się dowiedzieć, w którą stronę popłynął. — Anglicy nie przestają krążyć w sile znaczney przed portem *Livorno*, co bardzo szkodzi handlowi tego Miasta. Spodziewamy się codziennie ukazania się iakiej Dywizyi floty Francuzkiej Hiszpańskiej, która wyszła z *Tulonu*: lecz niemając o niej żadney wiadomości od 15 dni, zaczynamy wnosić, że powróciła do *Kadix*, przestając na tym, że *Tulon* od blokady uwolniła. —

z *Straßburga* 10. Stycznia z *Zurnalu Frankfurtskiego* pod *Nrem* 17.

W nocy z 8. na 9. ogień nieprzyjacielski bardzo był żywy. udało się nieprzy-

iacielowi zatopić dwie żyłwy, na miejscu których zaraz inne były podstawione. Znaczący strony słabo odpowiadano, ponieważ ciężka Artyleryja już była uprowadzona. Te dyspozycye okazywały bliżkie poddanie się fortecy *Kehl*, iakoż wczoray kanonada zupełnie ustała: Grł *Dessaix* udał się do obozu nieprzyjacielskiego i podpisał kapitulacyą. Nasze Woyska uprowadziły całą Artyleryją i ammunicyą.

z *Manheimu* 15. Stycznia z tżyże Gazety.

Zaraz po kapitulacyi fortecy *Kehl*, Korpus Woysk Austryackich pod kommendą Pułkownika *Rouvroi* poszedł w górę *Renu*, dla wzmocnienia Armij przy *Huningen*: Spodziewamy się, że okopy przedmoitowe wkrótce dostaną się w ręce nasze.

z *Bazylei* 6. Stycznia z *Gazety du Bas Rhin.*

Zdaie się, że Szwecyja, ma intencyą zbliżyć się do rządu Francuickiego: P. *Stael* byłszy Ambasador tey potencyi przy Dworze Francuskim, który tu się od niejakiego czasu znajduje, częst się widuje z P. *Barthelemy*: twierdzą, że wkrótce powróci do *Paryża*, ażeby tam znowu przebywał w charakterze Ambasadora Króla Szwedzkiego.

Dnia 11. Stycznia [z *Zurnalu Frankfurtskiego* pod *Nrem* 16.)

Przybył tu dziś Officer Austryacki, który aż do granic Szwajcarskich odprowadził Kuryera Francuickiego z *Wiednia*. Ten Kuryer odesłany został bez żadnych depeszów.

Od *Brzegow Menu* d. 16. Stycznia.

Główna Kwatera Arcy-Xcia *Karola* do *Schwexingen* przeniesiona została. — Listy z *Wiednia* donoszą, że znajdujący się tam od Miesiaca Kuryer Francuski odebrał rozkaz wyiechania z tey stolicy. — Cesarfey po wzięciu *Kehl*, pod *Huningen* wzmacniają się.

z *Madrytu* d. 18. Grudnia.

Armia nasza pod *Gibraltar*em wynosić ma 40,000. ludzi. D. 9. t. m. iako w dzień urodzin Królowey, wszystkie teatra były iluminowane. Na operze Włokkiej nowa pokazala się Dekoracya o trzech kolorach, a to dla zwycięstwa Grł *Buonaparte*, gdyż dnia tegoż odebraliśmy tu przez Kuryera z *Genuy* wiadomość o bitwie pod *Arcole*.